

# ASPEN, Zabrałaś Psa

chciałem wypić wina dwa  
by ugasić ból dręczący  
ale zapomniałem że  
jestem całkiem niepijący

dałeś mi kwiaty 3  
zerwałeś je gdzieś na trawie  
ale ja  
mówię ci: że jest z tobą nieciekawie

zabrałaś psa  
zostawiłaś smycz  
bez ciebie nie chce mi się żyć  
wciąż kocham ci  
wciąż marze że, na smyczy wyprowadzasz mnie

wiem że zostawiłaś mnie  
i to całkiem bez powodu  
nie podoba ci się że nie mam super samochodu

a ja chce jechać gdzieś  
gdzie najdroższe sa hotele  
nie stać ci na ten gest  
no bo hajsu masz niewiele

zabrałaś psa  
zostawiłaś smycz  
bez ciebie nie chce mi się żyć  
wciąż kocham ci  
wciąż marze że, na smyczy wyprowadzasz mnie

zabrałam psa  
zostawiłam smycz  
beze mnie nie chce ci się żyć  
wciąż kochasz mnie  
wciąż marzysz  
że na smyczy wyprowadzam cię!

zabrałaś psa  
zostawiłaś smycz  
bez ciebie nie chce mi się żyć  
wciąż kocham ci  
wciąż marze że, na smyczy wyprowadzasz mnie